dr hab. Przemysław Turek
Instytut Bliskiego i Dalekiego Wschodu
Uniwersytet Jagielloński

Recenzja pracy doktorskiej mgr Olgi Kotyni,
zatytułowanej *Islam a ewolucja biologiczna i ewolucjonizm w piśmiennictwie klasycznym i współczesnym*, napisanej na Wydziale Orientalistycznym Uniwersytetu Warszawskiego pod kierunkiem pod kierunkiem prof. dr hab. Katarzyny Pachniak

Omówienie rozprawy doktorskiej

Praca liczy 206 stron tekstu i podzielona jest na 5 rozdziałów: 1. Abiogeneza, 2. Mechanizmy ewolucji, 3. Dowody ewolucji, 4. Antropogeneza, 5. Metoda. Wykorzystana przez autorkę pracy bibliografia liczy 198 pozycji (w tym 160 prac wykorzystanych jako materiały źródłowe, 30 opracowań oraz 8 stron internetowych).

Autorka postawiła sobie za cel zaprezentowanie zagadnienia dosyć rzadko dyskutowanego w pracach naukowych, mimo że obecnego w arabskojęzycznej literaturze przedmiotu, a zwłaszcza w różnego nurtu i poziomu artykułach i programach prezentowanych przez arabsko- i anglojęzyczne muzułmańskie środki masowego przekazu. Chodzi mianowicie o poglądy muzułmańskich zwolenników teorii ewolucji oraz jej przeciwników. Jest to rzeczywiście, według dostępnej mi wiedzy, pierwsze tak pełne opracowanie tematu ewolucji w świetle interpretacji islamu, oparte na oryginalnych źródłach zarówno arabsko- jak i angielskojęzycznych.

Doktorantka w przejrzysty sposób poprowadziła wywód, omawiając cztery główne obszary ewolucjonizmu: abiogenezę, mechanizmy ewolucji, dowody ewolucji oraz antropogenezę. Na szczególną uwagę zasługuje wskazanie przez autorkę pracy błędów merytorycznych i metodologicznych w części dotyczącej abiogenezy. To właśnie wybiórcze podejście muzułmańskich interpretatorów i przeciwników ewolucjonizmu do zagadnień pierwotnej atmosfery i oceanu, powstania białek i kwasów nukleinowych, prakomórki, panspermii oraz współzależności białek i kwasu dezoksyrybonukleinowego sprawia, że

odbiorca z kręgu islamskiego, przytłoczony liczbą nazwisk naukowców zachodnich, nie zawsze cytowanych w stosownym kontekście, a zwłaszcza quasi-naukowych argumentów, wspartych powierzchowną, a co za tym idzie, błędną interpretacją faktów, nieuzupełnionych argumentacją przeciwną, może odebrać te wywody jako jedynie słuszne. Tego typu wywody są potem powielane w arabskojęzycznych środkach masowego przekazu. Na uwagę zasługuje przywołanie prac ᶜAmra (w pracy błędnie: ᶜUmrū!) Šarīfa, specjalisty w dziedzinie kardiochirurgii, którego prace, często kompilacyjne, dotyczą problematyki powstania ewolucji mózgu, powstania umysłu oraz krytykują ateizm. W pracy występuje on jako zasadniczo przychylny ustaleniom ewolucjonistów. W tej części autorka pracy wykazała się szeroką wiedzą zarówno z zakresu teorii ewolucji, jak i tez głoszonych na gruncie islamskim przez jej przeciwników.

Rozdział drugi, poświęcony mechanizmom ewolucji, przynosi między innymi analizę muzułmańskiego podejścia do dwóch podstawowych mechanizmów ewolucyjnych: doboru naturalnego i mutacji genetycznych, odrzucanych przez badaczy muzułmańskich ze względu braku uwzględnienia „pierwiastka boskiego" oraz na podkreślenie roli przypadku w zróżnicowaniu zjawisk ewolucji. Podejście negatywistyczne do teorii ewolucji polega również na próbie wykazania, że istnieją naukowe świadectwa obalenia teorii ewolucji, poprzez akcentowanie w sposób wybiórczy braków tejże teorii. Autorka, w postaci dyskursu prowadzonego przez autorów muzułmańskich z poszczególnymi mniej lub bardziej aktualnymi założeniami teorii ewolucji, wyczerpująco ukazała tę problematykę, akcentując zwłaszcza raczej nieudolne próby obalenia metod badań naukowych.

Rozdział trzeci, przynoszący szczegółową prezentację dowodów ewolucji z dziedziny anatomii porównawczej, embriologii, biologii molekularnej, biogeografii i paleontologii, skonfrontowanych z dość monotonną metodą negowania ich naukowości przez stronę islamską, głownie poprzez zaakcentowanie boskiej ingerencji w stworzenie, której dowodem są fizjologiczne, anatomiczne lub morfologiczne podobieństwa.

W rozdziale czwartym, omawiającym zagadnienie antropogenezy, doktorantka przedstawiła najbardziej kontrowersyjny dla kreacjonistów muzułmańskich element teorii ewolucji: powstanie człowieka w wyniku różnych stadiów ewolucji, bez ingerencji siły wyższej w naturalny proces rozwoju.

Rozdział piąty stanowi podsumowanie analizy myśli kreacjonistów muzułmańskich. Autorka podkreśla fakt, że punktem spornym nie jest teoria ewolucji jako taka, lecz naturalizm badawczy naukowców, interpretowany jako wyraz przekonań ateistycznych. Godne uwagi jest też klarowne przedstawianie przez doktorantkę typowego, nieufnego

podejścia przedstawicieli świata muzułmańskiego do nowożytnej metody naukowej (w tym koryfeuszy okresu nowożytnego: Bacona, Galileusza, Kartezjusza i Newtona) z uwagi na zawarty w niej – zdaniem badaczy muzułmańskich – materializm i ateizm. Kluczowym w tym rozdziale jest przedstawienie muzułmańskiej próby połączenia ustaleń matematycznego przyrodoznawstwa z ogólnymi i (jak to słusznie podkreśla autorka pracy) enigmatycznymi stwierdzeniami zawartymi w Koranie, czyli propagowanie nurtu znanego jako *iᶜǧāz ᶜilmī* sprowadzającego się pokrótce do założenia, że w świętej księdze muzułmanów bez trudu można wynaleźć odniesienia do teorii naukowych, do których to uczeni (zwłaszcza zachodni) dochodzili przez wieki na drodze żmudnych i ciągle ponawianych doświadczeń. Prezentacja tego podejścia, wzbogacona o stosowne przykłady, jest jasna i czytelna. Problematyczne może być jednak, moim zdaniem, utożsamianie przez doktorantkę pojęcie *iᶜǧāz al-Qur'ān*, występującego w pracach Al-Ǧurǧāniego i As-Suyūṭiego, z wspomnianym wcześniej podejściem, nie tylko ze względu na fakt, że są to dzieła średniowieczne, i z problematyką poruszaną w doktoracie mają niewiele wspólnego, ale przede wszystkim dlatego, że traktują o „cudowności" Koranu jako o jego „nienaśladownictwie", termin *ᶜilm* zaś, w tych pracach występujący, odnosi się do innych dziedzin związanych z muzułmańską quasi-hermeneutyką księgi. Odbiorca nie miałby takich wątpliwości, gdyby zamiast z zestawianiem tytułów opracowań średniowiecznych i współczesnych autorów w jednym przypisie (s. 172), został zapoznany przynajmniej pokrótce z poglądami wymienionych autorów, zwłaszcza że doktorantka nigdzie nie cytuje ich w tekście pracy, a w przypisach (dwóch) pojawiają się jedynie powołania na tytuły dzieł obu autorów, a nie odwołania do nich. Zastanawiam się też nad słusznością tezy, że spór o teorię ewolucji w islamie ma podłoże filozoficzne, jak to postuluje doktorantka. Zgadzam się z założeniem, że pierwszym nieporozumieniem, z którym mamy tu do czynienia, jest utożsamianie przez kreacjonistów islamskich naturalizmu metodologicznego z ontologicznym. Wydaje mi się jednak, że w analizowanym przypadku *iᶜǧāz ᶜilmī*, jak i w większości prac muzułmańskich, chodzi tu raczej o to, że wspomniany spór ma podłoże teologiczne. Teologia, jak wiadomo, jest dyscypliną wiedzy w religiach monoteistycznych (a więc także w islamie) posługującą się metodami filozoficznymi w wyjaśnianiu świata w jego relacji do Boga, ale nie jest moim zdaniem *stricte* nauką. Poniekąd potwierdzeniem tezy, że spór ma bardziej podłoże teologiczne niż filozoficzne, jest powołanie się w tym rozdziale na filozofów z kręgu islamu, albo próbujących wykazać, że naukę (w tym wypadku filozofię) da się pogodzić z religią, jak Al-Kindī, albo widzących szansę na możliwość braku sprzeczności pomiędzy myślą naukową a religijną we wzajemnym nieingerowaniu obu tych dziedzin w sferę swoich kompetencji, jak Ibn Sīnā (czyli Avicenna),

względnie zakładających, że rozdźwięk pomiędzy nauką/filozofią a religią islamu nie istnieje, jako że dziedziny te są od siebie oddzielone, jak to zakłada Ibn Rušd (czyli Averroes). Odwołuję się tu do podsumowania poglądów wspomnianych filozofów, dokonanego przez doktorantkę. Autorka pracy również przeciwstawia im, zgodnie z realiami, właśnie teologiczne podejście Al-Ġazālego.

Niezależnie od wątpliwości, pragnę podkreślić, że argumenty oraz przykłady zawarte w omawianym rozdziale, dotyczące podejścia metodologicznego kreacjonistów muzułmańskich do zagadnienia ewolucji (a raczej jego braku, jeśli mierzyć proces myślowy badaczy muzułmańskich kategoriami współczesnej nauki), podejścia opartego na arbitralnie dobranych faktach naukowych, na co słusznie zwraca uwagę doktorantka, są przekonujące i łączą się w precyzyjnie i logicznie poprowadzony wywód.

Autorce udało się w nowatorski sposób zaprezentować omawiane zagadnienie; ukazała ona też szczegółowo, wykorzystując bogaty materiał tekstowy, argumenty islamskiej strony kreacjonistycznej, często pomijane w dyskursie naukowym ze względu na niesięganie przez krytykę do oryginalnych źródeł w języku arabskim, względnie poprzez, niebezpieczne moim zdaniem, bagatelizowanie tych argumentów, wpływających przecież na świadomość przeciętnego wyznawcy islamu. Z punktu widzenia metodologicznego, doktorantka dokonała licznych podsumowań cząstkowych, by wynikające z nich wnioski zawrzeć w konkluzji.

Kończąc swoje omówienie, pragnę podkreślić, że zgadzam się z wnioskami autorki, zawartymi w podsumowaniu: na obecnym poziomie dyskursu między nauką a religią w islamie teoria ewolucji zbyt mocno dotyka problematyki wyjaśnianej w odmienny sposób przez ortodoksję muzułmańską, by mogła zostać zaakceptowana, zwłaszcza w jej racjonalistyczno-empirycznym ujęciu, jako że rozgraniczenie obszaru religii od obszaru niezależnych, świeckich badań naukowych na gruncie islamu wciąż nie jest możliwe.

Uwagi szczegółowe

Poniższe uwagi szczegółowe nie odnoszą się do kwestii merytorycznych, które przedstawiłem w omówieniu pracy. Dotyczą one głównie kwestii technicznych i stanowią uwagi adjustacyjne. Potraktowałem je szczegółowo, gdyż uważam, że po naniesieniu stosownych poprawek, niezbędnych skrótów usunięciu ewidentnych błędów praca powinna zostać opublikowana.

1. Język pracy: Praca została napisana poprawnym językiem polskim, doktorantka swobodnie posługuje się specjalistyczną terminologią naukową, zwłaszcza dotyczącą

teorii ewolucji, a także porusza się swobodnie na gruncie arabskiej terminologii związanej z prezentowanym tematem.

2. Zapis:
   a) na początek uwaga ogólna – doktorantka cytuje Koran w oryginale, ale bez wokalizacji i transkrypcji; księga ta standardowo cytowana jest w pełnej wersji zapisu (czyli z wokalizacją), który dostępny jest powszechnie na wielu stronach internetowych, i taką wersję powinna zacytować autorka. Dodatkowo w cytatach z tłumaczenia Bielawskiego nie ma odnośników do stron polskiego wydania. Ani źródeł cytatów koranicznych, ani pozycji Bielawskiego nie znajdziemy w bibliografii niniejszej pracy. Najprawdopodobniej doktorantka uniknęłaby tych problemów, zwłaszcza niektórych błędów literowych w cytowanych źródłach, gdyby zastosowała harwardzki system przypisów;
   b) doktorantka niekonsekwentnie stosuje w pracy albo wyrazy w pisowni arabskiej, bez transkrypcji, np. s. 8, 43, 69, 118-119, 145, 160-162, albo wyłącznie w transkrypcji, np. 8, 35, 98;
   c) znaczne utrudnienie sprawia odszukanie stosownych rozdziałów i podrozdziałów w pracy, gdyż numery stron podane przez doktorantkę w spisie treści nie odpowiadają rzeczywistemu położeniu tytułów rozdziałów i podrozdziałów w tekście głównym (podaję stronę rozdziałów i podrozdziałów w spisie treści i ich rzeczywiste położenie w pracy): 28 – 29, 34 – 35, 36 – 37, 39 – 40, 40 – 41, 50 – 51, 50! – 52, 52 – 53, 84 – 86, 93 – 96, 95 – 98, 96 – 99, 110- 113, 116 – 120, 121 – 124, 122 – 125, 129 – 133, 131 – 135, 139 – 143, 141 – 146, 142 – 147, 143 – 148, 144 – 149, 146 – 151, 151 – 156, 152 – 158, 153 – 159, 154 – 160, 159 – 164, 160 – 165.. Tego typu błędów autorka pracy uniknęłaby, gdyby rozpoczęła każdy rozdział od nowej strony.
3. Cytowanie: Podane niżej błędy transkrypcyjne, występujące w bibliografii, odnoszą się również do całości pracy, gdyż tytuły są zazwyczaj cytowane *in extenso passim*, stąd nie podawałem informacji o niektórych błędach w przypisach, ponieważ, jako powtarzające się, mogą zostać mechanicznie poprawione. Doktorantka ma też skłonność do nadmiernego (błędnego) szafowania apostrofem:

   s. 7, w. 16g – jest archeopteryska, powinno być: archeopteryksa

   s. 9, w. 9g – jest: darwiniyya, powinno być: dārwīniyya

   s. 10, w. 1d – jest: Voltaira, powinno być: Voltaire'a

s. 14, w. 9g – jest: ᶜUmrū, powinno być: ᶜAmr

s. 14, przyp. 8 – jest: ᶜU., powinno być: ᶜA.

s. 15, w. 2, 5, 6, 10g – jest: Haeckela, powinno być: Haeckla

s. 16, w. 18d – jest: Urey'a, powinno być: Ureya

s. 16, w. 9d – jest: Urey'a, powinno być: Ureya

s. 16, w. 5d – jest: Urey'a, powinno być: Ureya

s. 19, w. 7d – jest: Urey'u, powinno być: Ureyu

s. 20, w. 11d – jest: ᶜUmrū, powinno być: ᶜAmr

s. 20, przyp. 25 – jest: ᶜU., powinno być: ᶜA.

s. 25, przyp. 37 – jest: Haeckela, powinno być: Haeckla

s. 30, w. 15g – jest: ᶜUmrū, powinno być: ᶜAmr

s. 30, przyp. 55 – jest: ᶜU., powinno być: ᶜA.

s. 34, w. 13g – jest: ᶜUmrū, powinno być: ᶜAmr

s. 34, w. 14g – jest: Huxley'a, powinno być: Huxleya

s. 34, w. 14g – jest: Haeckela, powinno być: Haeckla

s. 34, przyp. 71 – jest: ᶜU., powinno być: ᶜA.

s. 37, w. 6g – jest: Svante'a, powinno być: Svante

s. 37, w. 15g – jest: Arrhenius'a, powinno być: Arrheniusa

s. 37, w. 24g – jest: Crick'a, powinno być: Cricka

s. 39, w. 6-7g – jest: Chandra Wickramsinghe'a, powinno być: [Nalina] Chandry Wickramsinghe'a

s. 54, w. 12g – jest: Zivković'a, powinno być: albo Zivkovica, jak w wersji angielskiej, lub Živkovicia (forma mianownikowa: Živković)

s. 54, w. 3g – jest: Russell'a, powinno być: Russella

s. 54, w. 3g – jest: Russla, powinno być: Russella

s. 91, w. 7g – jest: ᶜUmrū, powinno być: ᶜAmr

s. 91, przyp. 284 – jest: ᶜU., powinno być: ᶜA.

s. 95, w. 15g – jest: ᶜUmrū, powinno być: ᶜAmr

s. 95, przyp. 299 i 300 – jest: ᶜU., powinno być: ᶜA.

s. 108, w. 5g – jest: ᶜUmrū, powinno być: ᶜAmr

s. 108, przyp. 337 – jest: ᶜU., powinno być: ᶜA.

s. 109, w. 5g – jest: ᶜUmrū, powinno być: ᶜAmr

s. 109, przyp. 343 – jest: ᶜU., powinno być: ᶜA.

s. 110, przyp. 352 – jest: ᶜU., powinno być: ᶜA.

s. 114, w. 2, 13, 18, 25g – jest: Haeckela, powinno być: Haeckla

s. 15, w. 9g – jest: Haeckelowi, powinno być: Haecklowi

s. 142, w. 14g – jest: ᶜUmrū, powinno być: ᶜAmr

s. 142, przyp. 483 – jest: ᶜU., powinno być: ᶜA.

s. 153, w. 12d – jest: ᶜUmrū, powinno być: ᶜAmr

s. 154, w. 11g – jest: ᶜU., powinno być: ᶜA.

s. 155, w. 12d – jest: ᶜUmrū, powinno być: ᶜAmr

s. 155, przyp. 544 – jest: ᶜU., powinno być: ᶜA.

s. 161, w. 4g – jest: ᶜUmrū, powinno być: ᶜAmr

s. 161, w. 8d – jest: ᶜUmrū, powinno być: ᶜAmr

s. 161, przyp. 562 – jest: ᶜU., powinno być: ᶜA.

s. 162, w. 3d – jest: ᶜUmrū, powinno być: ᶜAmr

s. 163, w. 10g i 14g – jest: ᶜUmrū, powinno być: ᶜAmr

s. 164, w. 2g – jest: ᶜUmrū, powinno być: ᶜAmr

s. 177, w. 3d – jest: ᶜUmrū, powinno być: ᶜAmr

s. 181, w. 4g – jest: sferą, powinno być: sferę

s. 194, w. 18g – jest: ewolucyjny, powinno być: ewolucyjni

s. 197, w. 8d – jest: ᶜU., powinno być: ᶜA.

s. 198, w. 5g – jest: *at-taṭwīrīna*, powinno być: *at-taṭwīrīyīn*

s. 198, w. 11g – jest: *ad-dahrīīn*, powinno być: *ad-dahrīyīn*

s. 198, w. 14g – jest: *al-islāmīīn*, powinno być: *al-islāmīyīn*

s. 198, w. 9d – jest: *ar-rišād*, powinno być: *ar-rašād*

s. 199, w. 11g – jest: *ᶜ ǧā'ib*, powinno być: : *ᶜaǧā'ib* (nota bene wszędzie w pracy doktorantka używa tureckiego *ǧ* zamiast poprawnego *ǧ*)

s. 199, w. 11g – Al-Ǧurǧāniemu doktorantka mechanicznie przypisała pracę As-Suyūṭiego, chociaż nawet z przypisu na s. 172 wynika, że chodzi o *Dalā'il al- iᶜǧāz* (np. wydanie Al-Qāhira 1984)

s. 199, w. 14g – jest: *Ṯalāṯa*, powinno być: *Ṯalāṯu*

niekonsekwentna transkrypcja zaimków sufigowanych (raz z łącznikiem, raz bez niego, np. s. 198, zalecałbym dla przejrzystości konsekwentne wydzielanie wspomnianych zaimków za pomocą łącznika)

s. 200, w. 1-2g – jest: *ar-rubūbīya Allāh wa-ilahiyyatihi*, powinno być: *ar-rubūbīyat Allāh wa-ilāhiyyati-hi*

s. 200, w. 7g – jest: *naẓriyyat*, powinno być: *naẓariyyat*

s. 200, w. 14g – jest: *al-ilahī*, powinno być: *al-ilāhī*

s. 202, w. 11g – jest: *Luġz al-ḥayyāt*, powinno być: *Luġz al-ḥayāt*; gdyby doktorantka podała oryginalną arabską pisownię, od razu można by się zorientować, że nie chodzi o „zagadkę żmij", ale o „zagadkę życia"

s. 202, w. 12g – jest: *al-uṣūlīīn*, powinno być: *al-uṣūliyyīn*

s. 202, w. 14g – jest: *al-i ᶜaǧāz*, powinno być: *al-i ᶜǧāz*

s. 203, w. 12g – jest: *al-ᶜśwā'iyya*, powinno być: *al-ᶜašwā'iyya*

s. 203, w. 3d – jest: Blūt, powinno być: Bulūt

s. 204, w. 9g – jest: *al-ᶜšwā'iyya*, powinno być: *al-ᶜašwā'iyya*

s. 204, w. 3 i 4 g – jest: ᶜU., powinno być: ᶜA.

s. 204, w. 11g (*et passim* we wszystkich przypisach!) – jest: *Ṯalāṯa*, powinno być: *Ṯalāṯu*

s. 204, w. 9d – jest: *al-istdlāl*, powinno być: *al-istidlāl*

s. 204, w. 2d – jest: Zivković, powinno być: Živković (względnie Zivkovic, jak w wersji angielskiej)

Ocena końcowa pracy

Przedstawiona do recenzji praca doktorska prezentuje wysoki poziom merytoryczny i żywię nadzieję, iż po dokonaniu stosownej redakcji zostanie ona opublikowana. Autorka przedstawiła oryginalne rozwiązanie problemu naukowego i wykazała się szeroką wiedzą teoretyczną dotyczącą omawianej problematyki. Przedstawione uwagi szczegółowe nie wpływają na moją wysoką ocenę rezultatów przedstawionych w rozprawie. Mgr Olga Kotynia jest dobrze przygotowana do samodzielnego stawiania zagadnień naukowych oraz ich rozwiązywania, jej praca spełnia zaś wymagania ustawowe i zwyczajowe stawiane rozprawom doktorskim. W związku z powyższym wnioskuję o dopuszczenie pani mgr Olgi Kotyni do dalszych etapów przewodu doktorskiego

Kraków, 10 października 2018 r.

Przemysław Tuzek